Nr. 11. Czwartek, 15 Stycznia 1925. Rok 115.

GAZETA LW[OWSK]A

Kraków Biblioteka Jag.

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedynczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 238.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Rehabilitacja Radicza.

Lwów, 14 stycznia.

Wedle depeszy z Belgradu, senat sądowy orzeczeniem swem z d. 12 bm. zawiesił całe postępowanie przeciwko chorwackiemu stronnictwu chłopskiemu i jego przywódcom, a więc przedewszystkiem Radiczowi, nie mogąc dopatrzyć się jakichkolwiek ustawowych podstaw akcji w toczonej obwinionym.

Przypomnieć wypada antecedencje sprawy, która rozgłośnem echem odbiła się daleko poza granicami Jugosławji. Przywódca wspomnianego stronnictwa, Radicz, został aresztowany w Zagrzebiu pod zarzutem zdrady stanu. Znaleziono przy n m rzekomo dokumenty w wysokim stopniu kompromitujące: tajny układ z rządem węgierskim, w którym Radicz w zamian za pomoc Węgier w oderwaniu Chorwacji przyrzekł im znaczne koncesje terytorjalne, pełnomocnictwo przywódcy macedońskich niepodległościowców Aleksandrowa dla osoby łącznika między obu kontrahentami; układ komunistycznej międzynarodówki z chorwacko-republikańską partją włościańską, wreszcie list Dąbala.

Ze wszystkiego okazuje się, że jedynie ów nieszczęsny list rzeczywiście obciąża R dicza. C yż jednak wystarczający to dowód związku Radicza z Sowietami? List Dąbala może służyć jedynie za przykład jak bacznie republika sowiecka wodzi wzrokiem wkoło i gdziekolwiek dostrzeże konflikty narodowościowe, wścibia swe trzy grosze, narzucając się z nieproszonem poparciem. Że S wiety wypierają s ę, jakoby z Radiczem pozostawały w kontakcie, to już nikomu nie trafiłoby do przekonania, gdyby nie było pewnem, że Radiczowi i jego stronnictwu ani w myśli nie postało, dla wywalczenia praw swemu narodowi, łączyć się z wrogami idei narodowościowej. Czczym prawdopodobnie wymysłem jest również zarzut, jakoby Radicz porozumiewał się z Aleksandrowem. Dużo stąd w każdym razie nie byłoby korzyści, gdyż Aleksandrow jeszcze w lecie ub. r. zamordowany został... przez komunistów!

Jeśli jednak wszelkie zapewnienia ze strony sowietów mogłyb u znających ich taktykę b ć raczej potwierdzeniem zarzutów czynionych Radiczowi, (gdyby, powtarzamy, z innych przyczyn Radicz nie był wyższym ponad te zarzuty), to w żadnym razie nie można z niedowierzaniem traktować oświadczenia rządu węgierskiego, iż z Radiczem nie wchodził w układy, wogóle żadnych z nim nie utrzymywał stosunków Lojalność bowiem rządu węgierskiego zbyt dobrze j st znana, by sceptycznie wolno było odnosić się do jego deklaracji.

Jeżeli zresztą sąd senatu w Belgradzie wyrokiem uwalniającym zadał kłam zwykłej w podobnych wypadkach tezie, że „na tem przecież coś być musi", to chyba miał niezbite dowody bezpodst wności czyn onych Radiczowi zarzutów. Sąd musiał p zec eż zdawać obie sprawę, ż uwo nienie Radicza, jest równocześni potępien em rządu, przedewszys kiem je o głowy, Pasicza, który osobiście używał wszelkich swobód władzy i wszelkich środków, by zniszczyć chłopską partję chorwacką i jej przywódcę

Wogóle z ubolewaniem to zaznaczyć należy, że p. Pas cz w walce z przeciwnikami na byt ulega pasji (czyżby z tego źródłosłowa wywodził swe nazwisko?). Niebezpieczne też dobiera środków Ponieważ obecnie świat cały zwraca się przeciw komunizmowi, p. Pasicz więc co chwila odkrywa nowych komunistów.

Wśród Serbów zostaje zaraz komunistą i przez p. Pasicza mianowanym każdy, kto ośmieli się mieć inne niż on zapatrywania. Co do Chorwatów jeszcze gorzej — tam każdy bowiem, kto swej realnej chorwackości nie roztopił w, ukutem ad hoc jugosłowiańskie już eo ipso staje się w oczach p. Pasicza komunistą i jako taki odczuwa całą twardość i surowość rządów dzisiejsze o włodarza państwa. Najlepiej na tem wychodzą istotni komuniści i śmieją się w kułak, zacierają radośnie ręce i bezkarnie uprawiają propagandę, w której nikt im nie przeszkadza, bo nie jest ona ani krytyką rządów p. Pasicza, ani też nie ma nic wspólnego z chorwatyzmem.

Że tego rodzaju metody nie mogą państwu przynieść korzyści — to pewne. Wynikiem ich powszechne rozdrażnienie i pogłębiająca się z dnia na dzień przepaść między Chorwatami a Serbami, identyfikowanymi przez Chorwatów co do swych aspiracji z p. Pasiczem.

Stwierdzamy to ze szczerem ubolewaniem. Z jugosławią wiążą nas nietylko akta państwowe, lecz ta że szczera sympatja. Nigdzie może patrjotyczna ofiarność Serbów okazana tak chlubnie w ciągu wielkie wojny nie budzi tyle uczuć podziwu, co w Polsce. W wyższ m zaś jeszcze stopniu serca nasze jed oczą się z Chorwatczyzną, do której zbliża nas wspólność zachodniej kultury i dawne, wypróbowane węzły przyjaź i w obu literaturach tak wyraziście zapuszczone. To też Polska z całego serca przyklaśnie, jeśli sprawa Radicza okaże się z chwilą jej załatwienia przez senat sądu belgradzkiego] punktem zwrotnym w wewnętrznych stosunkach Jugosławji; jeśli konflikt chorwacko-serbski dzięki jej strac na swej ostrości i gdy zarówno ze strony serbskiej, jak chorwackiej szukać się będzie dróg do porozumienia, nieodzownego a tem bliższ go zrealizowaniu, im więcej dobrej woli okażą obie strony.

O pozyskanie włościaństwa.

WYSIŁKI SOWIETÓW. — WIELKIE OBIETNICE. — WŁOŚCIANIE NIE DAJĄ IM WIARY. — WSZYSTKIEM KIEROWAĆ MA TROCKI.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sow., 14. stycznia. Z Moskwy donoszą: Ukończyła już swą pracę zwołana przez rząd sowiecki wszechzwiązkowa konferencja „w sprawach budownictwa sowieckiego". Miała ona za zadanie opracowanie dokładnego planu wprowadzenia w życie niedawno ogłoszonego „nowego kursu", zmierzającego do pozyskania włościaństwa dla ustroju sowieckiego. Do pracy tej konferencji cała prasa sowiecka, oraz koła rządowe przywiązują doniosłe znaczenie. Plan całej kampanji — jak się uwydatnił w uchwałach konferencji — polega na wciągnięciu rzesz „chłopów bezpartyjnych" w wir działalności rządowej. Innemi słowy: pewna część władzy sowieckiej ma być wyjęta z pod wyłącznej opieki komunistów, oraz przekazana w ręce żywiołów nie-komunistycznych, z pośród chłopów, oraz „lojalnej inteligencji". Mamy tu więc do czynienia z projektem rezygnacji Sowietów z dotychczasowej zasady całkowitej dyktatury proletarjatu w ustroju sowieckim

Rykow, zamykając konferencję, oświadczył, że na podstawie postanowień ma być w całem państwie rozwinięta gwałtowna agitacja, któraby ogarnęła najszersze warstwy ludności wiejskiej. Hasłem tej kampanji ma być pociągnięcie włościan do jak najliczniejszego udziału w wyborach nowych rad, oraz w pracy tych rad. Jako konkretne reformy postanowiono przeprowadzić zupełną rekonstrukcję rad gubernjalnych i powiatowych, a w niektórych resortach projektowano nawet kontrolę nad działalnością urzędników-komunistów oddać w ręce bezpartyjnych. Komuniści pochodzenia włościańskiego zostaną wyznaczeni na posady, umożliwiające im utrzymywanie ścisłego kontaktu z masą chłopską itd. Ponadto zapowiedziano znaczną zniżkę podatków wiejskich, z których trzecią część rząd ustępuje na rzecz samorządów lokalnych, dysponujących temi kwotami na własną rękę. W celu spopularyzowania wymienionych reform rząd sowiecki zwołuje w Moskwie zjazd nauczycieli ze wszystkich republik bolszewickich, przyczem nauczyciele ci mają stać się łącznikami między wsią a rządem, bronić reform rządowych, oraz „działać uspokajająco na nastrój chłopski".

W kołach nie-komunistycznych nikt nie bierze tych projektów poważnie. Mimo ich zatwierdzenia i ogłoszenia przez prowodyrów obecnego rządu, twierdzą, że hasła te mają być „szlagierem sowieckim" jeno w czasie kampanji wyborczej. zrealizować tych reform nikt na serjo nie myśli, gdyż ich istotne urzeczywistnienie miałoby oznaczać „samobójstwo" całego ustroju sowieckiego. Ciekawe, że już w obecnem stadjum przygotowawczem projekt współpracy z żywiołami nie-komunistycznymi wywołał stanowcze protesty ze strony lewego skrzydła komunistów, oraz ze strony „Politbiura" (tj. naczelnego zarządu czerezwyczajki). Czekiści otwarcie głoszą, że „za żadną cenę nie dopuszczą do reform, równających się obaleniu prawdziwego komunizmu". Przeciwnicy tych „wielkich reform" powołują się na to, że prawdziwym autorem ich ma być Trocki, który z swego „honorowego więzienia" kieruje całą jawną i podziemną działalnością opozycji, dążąc w ten sposób do obalenia znienawidzonego przez siebie ustroju.

SUKCES PARTJI RADICZA.

Wiedeń, 13 stycznia. (Tel. G. L.) „Neues Wien. Ab. Blatt" z Białogrodu: Prezydent sądu zagrzebskiego uwiadomił wczoraj szefa policji zagrzebskiej, że nie może uwzględnić wniosku o unieważnienie listy kandydatów partji Radicza. Opozycja uważa tę uchwałę sądu za wielki sukces.

ODCZYT SEREBRIANNIKOWA O ROSJANACH W POLSCE.

Paryż, 13 stycznia. (Tel. G. L.) Bawiący w przejeździe przez Paryż poseł do Sejmu polskiego Serebriannikow, wygłosił odczyt o położeniu ludności rosyjskiej w Polsce. Na odczycie tym obecni byli delegaci rozmaitych organizacji monarchistycznych i demokratycznych emigracji rosyjskiej. Przedstawicieli prasy nie dopuszczono.

POWRÓT PREZ. GRABSKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa, 13 stycznia. (Tel. G. L.) Prez. Grabski przerwał swój pobyt w Zakopanem i wrócił do Warszawy.

—o—

WOJEWODOWIE CYWILNI NA MIEJSCE GENERAŁÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 14 stycznia. (Z) W kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że Rząd zamierza odwołać ze stanowiska 3 generałów-wojewodów i zamianuje na ich miejsce wojewodów cywilnych. Konieczność tej zmiany, Rząd tłumaczy nowem ułożeniem się stosunków kresowych.

—o—

WZMOCNIENIE POLICJI NA KRESACH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. stycznia. (Z). Władze policyjne organizują wzmocnienie załogi policyjnej na kresach do 700 ludzi, z których 30 procent stanowić będą kawalerzyści. Zgłoszenia przyjmują komendy powiatowe.

—o—

PRZEBUDOWA TORU KOLEJOWEGO NA LINJI LWÓW-ROZWADÓW.

Warszawa, 13 stycznia. (Tel. G. L.). W budżecie tegorocznym Min. kolei znaduje się pozycja przebudowy toru kolejowego na linji Lublin-Rozwadów. Linja ta przebudowana ma być jeszcze przed wprowadzeniem nowego rozkładu t. j. przed 1 czerwca.

—o—

POPRAWA BILANSU POLSKIEGO.

Warszawa, 13 stycznia (Tel. GL). Ujemny bilans handlowy polski w pierwszej połowie r. ub. poprawił się znacznie, dzięki wzrastającemu od sierpnia wywozowi. Według ostatnich danych wywóz w sierpniu stanowił wartość 63,4 mil. zł., we wrześniu 93,7 mil. złotych, w październiku 109,1 mil. złotych, w listopadzie według tymczasowych danych 123 mil. zł.

—o—

TAJNA ZBROJOWNIA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 stycznia. (Z) W związku z wykryciem tajnej zbrojowni przy ul. Marszałkowskiej policja dokonała kilkunastu aresztowań.

Przed sesją Sejmu.

PROGRAM NAJBLIŻSZYCH PRAC SEJMOWYCH. — POSIEDZENIA PLENARNE IZBY ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ RZADKO, NATOMIAST PRACOWAĆ BĘDĄ INTENSYWNIE KOMISJE. — KONFERENCJA U MARSZAŁKA RATAJA. — TARCIA W „WYZWOLENIU".

Warszawa, 13. stycznia. (Tel. G. L.). Marsz. Sejmu p. Rataj oświadczył w wywiadzie, że program najbliższych prac sejmowych obejmuje przedewszystkiem: budżet na rok 1925, ustawy samorządowe, ustawę o reformie rolnej, poza szeregiem ważnych spraw, wśród których na pierwszy plan wysuwa się ustawa o organizacji najwyższych władz wojskowych. Sprawy te wymagają wytężonej pracy komisyj, skutkiem tego posiedzenia plenarne odbywać się będą bardzo rzadko.

Warszawa, 13. stycznia. (Tel. G. L.). Marszałek Rataj przyjął wczoraj posła w Moskwie Kętrzyńskiego, zaś następnie posła Głąbińskiego i wicemarszałków Sejmu, oraz posła Gościckiego. Z tymi ostatnimi konferował w sprawach, dotyczących nadchodzącej sesji sejmowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. stycznia. (Z). W klubie „Wyzwolenia" — jak opowiadają w kuluarach sejmowych — **zanosi się na nowy rozłam.** Zwolennicy marsz. Piłsudskiego są **rozgoryczeni rzekomą obojętnością „Wyzwolenia"** w sprawie powołania marszałka na stanowisko gen. inspektora i zapowiadają secesję z klubu. Niewiadomo jeszcze, czy groźby te poskutkują.

NA GRANICY LITEWSKIEJ.

Warszawa, 13 stycznia (Tel. G. L.) Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, w odpowiedzi na interpelację posłów białoruskich w sprawie rzekomo nieprawdziwych wiadomości prasy polskiej o przygotowującej się pod Wilnem demonstracji litewskiej w czasie Zielonych Świąt, że wiadomości te okazały się zupełnie prawdziwe, jak to sprawdzono urzędownie. Wobec tego zarządziło Ministerstwo zamknięcie i wzmocnienie przez policję granicy polsko-litewskiej, oraz zakazało wpuszczania na teren polski tej pątniczo-dywersyjnej pielgrzymki. Wskutek tego zarządzenia organizacje partyzanckie litewskie odstąpiły od wykonania swych zamierzeń. Nie było z tego powodu żadnych aresztowań na tle politycznem.

Warszawa, 14 stycznia. (Z) Z pogranicza litewskiego donoszą, że Litwa zamierza wysiedlić żydów na terenach przyległych do Polski.

—o—

FORMOWANIE NOWEGO GABINETU W NIEMCZECH.

Berlin 13 stycznia. (Tel. G. L.) Pisma poranne komunikują z pewną ostrożnością zabiegi Luthera w sprawie utworzenia gabinetu. Luther dąży do utworzenia gabinetu, złożonego w połowie z polityków a w połowie z urzędników. Nacjonaliści, ludowcy, centrum i bawarska partja ludowa mieliby w nowym gabinecie po jednym reprezentancie. Frakcja centrum zgodziła się zatrzymać w tym gabinecie swego przedstawiciela Dra Braunsa. Przedstawicielem ludowców byłby Stresemann. Centrum jednak uzależnia swój udział w gabinecie od pozostawienia w nim Dra Gesslera jako ministra Reichswehry. Prasa poranna przewiduje, że gabinet Luthera spotka się z opozycją socjalistów demokratów i demokratów.

—o—

WIELKA KATASTROFA W ESSEN.

Essen, 13. stycznia. (Tel. G. L.). Dzisiaj rano o godz. 7.20 najechał pociąg pośpieszny na stojący na dworcu pociąg osobowy. 27 osób **zabitych, a 30—35 ciężko i lżej rannych.** Katastrofę spowodowała gęsta mgła, wskutek której maszynista nie zauważył sygnałów.

P. WIERUSZ KOWALSKI PRZYBYŁ DO WIEDNIA.

Wiedeń, 13. stycznia. (Tel. G. L.). „Politische Corresp." donosi, że nowy poseł polski we Wiedniu, **Wierusz Kowalski,** przybył tu i objął urzędowanie. Poseł wręczy swe listy uwierzytelniające w najbliższych dniach. Dzisiejsze dzienniki wieczorne witają życzliwie jego przybycie.

—o—

PIELGRZYMKA DO RZYMU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 stycznia. (Z) Zarząd główny **Stow. Księży Prefektów, który urządza z okazji roku** ubileuszowego pielgrzymkę do Rzymu, zwraca się do rodziców młodzieży z wezwaniem do jaknajliczniejszego udziału. Papież przyjął przed kilku dniami delegata komitetu i w rozmowie cieszył się z przyjaźnią dzieci polskich. Wycieczkę ma poprowadzić osobiście ks. kardynał Kakowski.

POSELSTWO SOWIECKIE KUPUJE DOM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 stycznia. (Z) Poselstwo sowieckie kończy rokowania w sprawie nabycia dla siebie domu przy ul. Poznańskiej 13.

—o—

RADIOFON W POLSCE.

Warszawa, 13 stycznia. (Tel. G. L.) Dnia 12. bm. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu, pod przewodnictwem ministra Kiedronia konferencja z udziałem zainteresowanych ministerstw mająca na celu **omówienie zasad wprowadzenia w Polsce w najbliższym czasie radiofonu.**

—o—

SPADEK PO MONARCHJI AUSTRO-WĘGIERSKIEJ.

Praga, 13 stycznia (Tel. G. L.) Według „Prager Blattu", międzysojusznicza komisja, mająca swą siedzibę we Wiedniu, która ma dokonać rozdziału dóbr b. monarchji austro-węgierskiej, przyznała Czechosłowacji 30 lokomotyw, 50 wozów towarowych, 50 osobowych.

THEOPHILE GAUTIER. 30)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

Na zapytanie furmana, dokąd ma jechać, rozkazał Olgierd de Saville wieźć się „do domu", zdziwiony nieco, że nie poznaje głosu zielonego strzelca, który zadawał mu zazwyczaj powyższe zapytanie akcentem, silnie zdradzającym jego węgierskie pochodzenie. Kocz, w którym zajął miejsce, wybity był adamaszkiem ciemno-szafirowym, podczas gdy lando pałacowe mieniło się złotem gorąco-żółtych brokatów: szlachcic wprawdzie hrabiego ta różnica, jednak przyjmował ją do wiadomości, jak przyjmuje się we śnie zmienioną postać dobrze znanych przedmiotów, które pomimo to w umyśle śpiącego nie zatracają swej swoistości i nie przestają być sobą. Miał również wrażenie różnicy, odczuwanej w swym wzroście: zdawało mu się mianowicie, że jest dziś mniejszym, niż zazwyczaj. Co więcej, przypomniał sobie, że wybrał się był do doktora we fraku, a teraz — oto — mimo, że nie pamięta, żeby się był przebierał, ma nasobie lekkie ubranie, którego dotychczas nie zauważył w swojej garderobie.

Doznawał — ponadto — sensacji dziwnego zamętu w głowie; umysł sprawny zazwyczaj funkcjonował teraz z trudnością, myśl do niedawna bujająca swobodnie, tera wikłała się, ustawicznie zatracając wątek. Przypisując niemiłe te objawy doznanym w ciągu wieczora wrażeniom, przestał zaprzątać się nimi, wsunął się w róg powozu i głowę oparłszy o poduszki, dał ponieść się marzeniu — a raczej lekkiemu odrętwieniu, które nie było jeszcze snem, ani już jawą nie było.

Ocknęło go z tego stanu nagłe zatrzymanie się konia i głos woźnicy, wołającego o otwarcie bramy: Olgierd de Saville opuścił szybę i wyglądnąwszy w ulicę, ujrzał w oświetleniu latarni dom obcy, w nieznanem mu otoczeniu.

— Gdzieżeś ty zajechał, bałwanie! — zawołał niecierpliwie. — Czyż to ul. St. Honoré, to pałac hr. Łabińskich?

— Przepraszam Wielmożnego pana, nie zrozumiałem rozkazu — wybąkał furman, zwracając konie.

W drodze tej hrabia przeobrażony począł zadawać sobie jedno po drugiem pytania, na które niepodobna mu było znaleźć odpowiedzi. Jakże się stało, że jego ekwipaż odjechał, skoro dał stangretowi rozkaz czekania?... W jaki sposób znajduje się on sam w obcym sobie powozie?... Zaczął wreszcie przypuszczać, że lekko gorączkowy stan zamącił w nim jasność orjentacji — to znów, że doktor-cudotwórca, pragnąc tem silniej podziałać na jego fantazję, musiał go we śnie odurzyć haszyszem, lub innym narkotykiem, stąd to halucynacye, które rozproszy noc, spokojnie spędzona.

Koczyk zajechał pod bramę pałacu: szwajcar jednak wzbraniał się ją otworzyć, twierdząc, że hrabstwo tego wieczoru nie przyjmują, że pan hrabia wrócił do domu jeszcze przed godziną, a pani hrabina również już spoczywa.

— Czyś ty upił się, durniu, czyś zwarjował! — zawołał Olgierd de Saville, chcąc na bok odepchnąć kolosa, który ustawił się w uchylonych drzwiach bramy, podobny owym posągom bronzowanym, co to w baśniach arabskich bronią rycerzom wstępu w podwoje zaczarowanych pałaców.

— Chyba pan sam warjat albo pijany — odciął się szwajcar, którego karmazynowa z natury facjata poczęła z gniewu siny przybierać kolor.

— A ty sobie co myślisz, błaźnie jakiś! — zaryczał Olgierd de Saville.

— Cicho mi pan bądź, bo panu w mig gnaty połamię i porozrzucam na chodniku! — odwrzasnął olbrzym, zamierzając się na przybysza sążnistych rozmiarów dłonią — ejże, nie radzę ze mną zadzierać, panie ładny, choć widzę, że ci się z czupryny kurzy, co się zowie.

(C. d. n.)

STABILIZACJA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 stycznia. (...) Stabilizacja urzędników państwowych nie przestaje być jednem z najaktualniejszych zagadnień. Zarząd Stow. urzędników państw. w Warszawie żąda stabilizacji indywidualnej na podstawie kwalifikacji w przeciwieństwie do projektu urzędowej komisji stabilizacyjnej. Komisja ta ustaliła ilość stanowisk, jakie w urzędach powinny być objęte przez urzędników stabilizowanych. Ilość ta jest mniejsza od ogół ej liczby stanowisk, co jest wedle Związku urzędników krzywdzące.

ZERWANIE FRANCUSKO-NIEMIECKICH ROKOWAŃ HANDLOWYCH.

Paryż, 13. stycznia. (Tel. G. L.). Nie ulega już wątpliwości, że **francusko-niemieckie rokowania handlowe zostały zerwane.** Delegacja niemiecka zawiadomiła stronę francuską, że **rząd niemiecki nie może zgodzić się na zaproponowane przez Francję prowizorjum.** Nowe zaś propozycje francuskie delegacja niemiecka przedłoży lojalnie swemu rządowi, choć **niema wiele nadziei ich przyjęcia.**

HERRIOT JUŻ WYZDROWIAŁ.

Paryż, 13. stycznia. (Tel. G. L.). Herriot wziął udział w posiedzeniu rady ministrów, które się odbyło dzisiaj pod przewodnictwem Doumerguea. Prezydent złożył premierowi gorące życzenia z powodu polepszenia się jego stanu zdrowia.

ROZMOWA MUSSOLINIEGO Z SALANDRĄ.

Rzym, 14 stycznia. (Tel. G. L.) **Medjolański dziennik „Secolo", wychodzący w Rzymie podaje pewne szczegóły o rozmowie, jaką odbył Mussolini ze Salandrą, a która budzi tu powszechne zaciekawienie.** Według informacji tego dziennika Salandra wyjaśnił podobno premjerowi swoje stanowisko co do ogólnej polityki. Salandra **tłumaczył, że jego obecna polityka opiera się na tradycyjnych zasadach liberalnych i że tylko zgodność z tymi zasadami wpływała na jego decyzję usunięcia się z rządu, a nie bynajmniej publikacja dokumentów, jaka nastąpiła w ostatnich czasach.**

Wiedeń, 13. stycznia. (Tel. G. L.). „Abend" donosi z Rzymu: **Rząd przedłożył królowi dekret dotyczący rozwiązania parlamentu, król jednak nie chciał podpisać tego aktu.** Fakt ten, jak również uchwała opozycji, na podstawie której opozycja postawi wspólnego kontrkandydata przeciw każdemu kandydatowi rządu, przyczynił się do **odroczenia kampanji wyborczej na czas nieokreślony.**

Dziennik donosi również, że w **67 miejscowościach przedsięwzięto rewizje domowe i aresztowano wielu socjalistów i członków katolickiego stronnictwa ludowego.** Rządowy projekt ustawy o stowarzyszeniach skierowany jest nie tylko **przeciw** wolnomularstwu, ale i **przeciw zakonom katolickim.**

Rzym, 13. stycznia. (Tel. G. L.). W. B. K. Przedwczoraj aresztowano w pewnej restauracji na przedmieściu 33 **komunistów.**

Nieoczekiwany zwrot w konflikcie polsko-gdańsk.

P. MAC DONELL PROPONUJE USUNIĘCIE POLSKICH SKRZYNEK POCZTOWYCH W GDAŃSKU. — ODMOWA P. STRASSBURGERA. — POSIEDZENIE KOMITETU POLITYCZNEGO RADY MINISTR. — ECHA W SEJMIE. — KOFERENCJA PRASOWA W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW. — PRZEMOWIENIE WICEPREZESA RADY MIN. P. THUGUTTA. — KROKI U WIELKICH MOCARSTW.

Warszawa, 13 stycznia. (Tel. G. L.). Sprawa Gdańska weszła w nową fazę. Mianowicie Wysoki Komisarz p. Mac Donell zaproponował ponownie Komisarzowi Generalnemu Rzplitej natychmiastowe zdjęcie skrzynek, motywując to chęcią uniknięcia dalszych incydentów. Gdy p. Strassburger kategorycznie odmówił, p. Mac Donell zapowiedział, że upoważni Senat gdański do usunięcia skrzynek.

Tego rodzaju bezprawne i sprzeczne z treścią traktatów postępowanie p. Mac Donella jest najzupełniej niedopuszczalne, zwłaszcza z jego strony, wobec czego Rząd polski musi ostro zareagować. Dnia 13 b. m. wieczorem odbyło się posiedzenie Komitetu politycznego Ministrów, na którem rozpatrywano nową fazę zatargu. Rząd zdecydowany jest poprzeć stanowisko Generalnego Komisarza w Gdańsku, który też otrzymał odpowiednie instrukcje od Rządu polskiego. W dniu 14 stycznia p. Strassburger odbędzie decydującą rozmowę z p. Mac Donellem. W myśl otrzymanych instrukcji w rozmowie tej jasno i niedwuznacznie przedstawi Komisarz Rzplitej stanowisko Rządu polskiego w tej sprawie. Jakkolwiek Rząd polski gotów jest rozpocząć jurydyczne rozmowy na temat swojej poczty w Gdańsku, musi się kategorycznie zastrzedz i wyciągnie odpowiednie wnioski w razie samowolnego załatwienia sprawy przez p. Mac Donella. Wiadomo bowiem, że od decyzji Wysokiego Komisarza przysługuje obydwu stronom odwołanie do Ligi Narodów i ona jedynie może ostatecznie rozstrzygać w tej sprawie.

Warszawa, 13 stycznia (Tel. G. L.). Wieczorem zast. Prez. Rady Min. Thugutt odbył w sprawie gdańskiej konferencję z p. Marszałkiem Sejmu i z obecnymi w Sejmie prezesami klubów. Na godz. 11 w nocy zapowiedział konferencję prasową, na której przedstawi stanowisko Rządu.

Warszawa, 13 stycznia (Tel. G. L.). Na konferencji prasowej zast. Prez. Rady Min. p. Thugutt wygłosił następujące przemówienie:

Kiedy ostatni raz miałem zaszczyt przemawiać do Panów, wyraziłem radość, że w polsko-gdańskim sporze o skrzynki pocztowe zniknęło już to wszystko, co było dla Polski nie do przełknięcia i nie do strawienia; zniknęła zniewaga, jaki j d puszczono sie w Gdańsku w stosunku do Państwa Polskiego. Niestety, ostatnie wiadomości, jakie nadeszły dzisiaj z Gdańska, muszą budzić nowy niepokój. Mówi się o presji wywieranej na Komisarzu Rzeczypospolitej w Gdańsku, słychać o pogróżkach, zachęcaniu Senatu gdańskiego do samosądu. Jest to nawet w naszych stosunkach z Gdańskiem fakt niesłychany.

Jakkolwiek przeświadczeni jesteśmy o bezwarunkowej słuszności naszych zarządzeń wypływających nie tylko z litery zawartych umów i konwencji, ale przedewszystkiem z ducha Traktatu wersalskiego, przyznającego Polsce dostęp do morza, gotowiśmy byli dochodzić praw swoich drogą normalnej procedury t. j. przed Ligą Narodów.

Nie traciliśmy ducha, wierząc, że instytucja ta stworzona została dla utrwalenia pokoju międzynarodowego, a nie dla ochrony interesów silniejszego. Z góry natomiast, jak najbardziej stanowczo wykluczyć musimy to wszystko, co byłoby czyjąś samowolą, zwłaszcza samowolą, opartą na czyjejś przychylności dla jednej ze stron.

Pozornie drobna sprawa skrzynek pocztowych **musi nam służyć** za sprawdzian czy chodzi tu o megalomanję miasta, które nie może zrozumieć swojej sytuacji, czy też jest to drobny szczegół wielkiego planu powziętego bez naszej wiedzy, a na naszą szkodę.

Ni wątpliwie godnem jest domaganie się załatwienia spraw spornych w sposób ściśle przewidziany, wiążący wszystkich ustawą międzynarodową. Wykraczanie poza ustawę jest nietylko samowolą, ale próbą rozwiązania spornych zagadnień siłą. Na to Polska jeśli chce żyć nigdy i w stosunku do nikogo nie może się zgodzić.

To też w danym wypadku wszystko co będzie w stosunku do nas gwałtem, spotka się z naszem odpornem stanowiskiem. Siła odporu będzie równa sile gwałtu.

W stosunku do zarządzeń, których nie mogliśmy uznać za legalne, musimy wnieść protest do przewodniczącego Ligi Narodów i wielkich mocarstw, które są istotnymi twórcami traktatu o pokoju. Musimy je zarazem ostrzedz, że nadużycie przez to, że jest małe, nie przestaje być groźnem. Gdybyśmy tolerowali małe nadużycia, rozzuchwalilibyśmy tych, którzy się ich dopuszczają i zachęcili ich do nowych wykroczeń.

Będzie nam bardzo przykro, jeżeli obok sporu polsko-gdańskiego wzrośnie spór polsko-komisarski. Nie znamy jednak tak wysokiego urzędu, ani tak wielkiego narodu, któremu pozwolilibyśmy się traktować w sposób niezgodny z prawem. Nikomu i za żadną cenę nie pozwolimy się traktować jak horda negrów.

Mówiąc powyższe apeluję zarazem za pośrednictwem panów do polskiej opinji publicznej, iż jej obowiązkiem jest zachować w tej chwili całkowicie zimną krew i wiarę w to, że Rząd spełni swój obowiązek.

Warszawa 14 stycznia. (Tel. G. L.) W dniu dzisiejszym Rząd poczyni odpowiednie kroki u wielkich mocarstw. Wszystkie dzienniki warszawskie zajęły jednolicie protestujący front przeciwko decyzji Mac Donella.

Gdańsk, 13 stycznia. (Tel. G. L.) Prasa gdańska w informacjach swoich najwyraźniej inspirowanych, wywiera **nacisk na wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, aby wydał w duchu dla Polski niekorzystnym, jak najszybszą decyzję** w sprawie poczty, z rygorem natychmiastowej wykonalności, co byłoby sprzeczne z procedurą przewidzianą w art. 39 konwencji paryskiej.

NOWA ERA POLITYCZNA W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Londyn, 13 stycznia. (Tel. G. L.) Według doniesień Reutera z Waszyngtonu, oświadczono w tamtejszych kołach politycznych, że ustąpienie Hughesa oznacza początek nowej ery w Ameryce. Coolidge będzie na przyszłość sam sprawował rząd, niezależnie od wpływów kongresu. Kierujący senatorowie byli zupełnie zaskoczeni wiadomością o ustąpieniu Hughesa i zamianowaniu Kelloga podkreślając, że wbrew dotychczasowej praktyce nie zasięgnął prezydent ich rady przed ogłoszeniem tej nominacji.

HOOVER TEŻ USTĄPI?

N. Jork, 13 stycznia. (Tel. G. L.) Ustąpienie Hughesa wywołało pogłoski o dalszych ustąpieniach członków gabinetu. Między innymi mówią o ustąpieniu sekretarza wojny Weeksa, Hoovera i generalnego prokuratora Stone.

BORAH ZA UZNANIEM SOWJETÓW.

Nowy Jork, 13 stycznia. (Tel. G. L.) Senator Borah zapowiedział, że **poruszy znowu kwestję uznania Rosji sowieckiej.** W międzyczasie pragnie on przychylnie usposobić Senat na rzecz uznania Rosji. Jak wiadomo, oczekują od Kelloga innego stanowiska w tej sprawie, niż to, jakie zajmował Hughes. **Borah spodziewa się, że Kellog podejmie w jesieni rokowania z Rosją.**

SENSACYJNE ARESZTOWANIE GUBERNATORA.

N. Jork, 13 stycznia. (Tel. G. L.). Demokratyczny gubernator Stanu Kanzas, Jonatan Davies został aresztowany wraz z synem pod zarzutem łapówki 250 funt. szterl. za **ułaskawienie zbrodniarza.** Jest możliwe, że aresztowanie to nastąpiło wskutek intryg przeciwników politycznych.

SOWJETY MAJĄ PEWNOŚĆ POGODZENIA SIĘ Z ANGLJĄ.

Londyn, 13 stycznia. (Tel. G. L.) Reuter na podstawie informacji w miarodajnych kołach angielskich donosi, że **nic tam nie wiadomo o jakiejkolwiek zmianie stosunków anglo-rosyjskich.** Rakowski, który wyjechał do Moskwy, wystąpi prawdopodobnie jako pośrednik w sprawie znanego listu Zinowiewa. Możliwe, że po powrocie Rakowskiego do Londynu nastąpi nowy krok dyplomatyczny.

ROKOWANIA ROSYJSKO JAPOŃSKIE.

Pekin, 13 stycznia (Tel. G. L.). Rokowania rosyjsko-japońskie toczą się dalej z wynikiem zadowalającym. Osiągnięto zasadnicze porozumienie w sprawie ewakuacji wojsk japońskich.

ODEZWA ABDUL KERIMA.

Paryż, 13 stycznia. (Tel. G. L.) Przywódca powstańców marokańskich, Abdul Kerim, ogłosił odezwę, w której zaprzecza, jakoby między Kabylami a Hiszpanją rozpoczęły się rokowania pokojowe. Prawdą jest, iż w końcu r. ub. **Hiszpanie wysłali do niego parlamentarzy** z propozycją nawiązania rokowań pokojowych, co on jednak odrzucił. Republika Kabylów marokańskich ma obecnie z górą 50.000 wojsk, liczną broń, samoloty, zdobyte na nieprzyjacielu. Niezadługo Marokańczycy otrzymają **miljonowy okup za jeńców hiszpańskich. Rząd hiszpański będzie musiał przyjąć warunki Abdul Kerima,** gdyż wojska jego znajdują się w beznadziejnem położeniu, przyparte do morza.

W SZANGHAJU.

Londyn 13 stycznia. (Tel. G. L.) „Daily Mail" donosi z Szanghaju, że krążowniki angielskie otrzymały rozkaz bronić mienia cudzoziemców w Szanghaju.

Okr. Komisja konserwatorska i wydawnictwo „Sprawozdań konserwatorskich“.

Lwów, 14. stycznia.

Otrzymujemy następujące pismo:

Ministerstwo Wyznań Relig. i Ośw. Publicznego utworzyło w miejscach urzędowej siedziby Konserwatorów zabytków sztuki i kultury, tj. w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Wilnie i Lublinie Okręgowe Komisje Konserwatorskie, jako organy doradcze do spraw zabytków sztuki i kultury.

Każda Komisja składa się z jedenastu, względnie trzynastu członków i dowolnej ilości korespondentów. Członkowie i korespondenci są mianowani na trzy lata przez Min. W. R. i O. P. i pełnią swe obowiązki honorowo. Przewodniczącym Komisji jest każdoczesny Wojewoda, który też wyznacza swego zastępcę. „Zadaniem Komisji będzie zapewnienie wojewódzkim „Urzędom Konserwatorskim“ należytej pomocy fachowej, oraz oparcia moralnego. Rola Państwa w sprawie opieki nad zabytkami nie polega jedynie na asygnowaniu funduszów lecz raczej na prawnem, naukowem i artystycznem zabezpieczeniu zabytków, jako dorobku kultury narodowej. Komisje Konserwatorskie zatem będą miały za zadanie także przesunięcie wielkiego ciężaru ratowania zabytków na społeczeństwo i samorządy“.

Ministerstwo W. R. i O. P. zamianowało dla Komisji Lwowskiej obejmującej wojew. lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie, trzynastu członków, oraz na razie czternastu korespondentów, niemal wyłącznie z pośród byłych członków Grona Konserwatorów Małopolski wschod. w porozumieniu z Departamentem Sztuki, oraz przy pomocy zasiłków Minist. W. R. i O. P. Wojewódzki Urząd Konserwatorski będzie wydawać „Sprawozdania Konserwatorskie“ pod redakcją członków Komisji: Prof. Uniw. Dr. Władysława Podlachy, Prof. Dr. Wład. Kozickiego, Konserwatora Dr. Józefa Piotrowskiego i Kustosza Muzeum im. Lubomirskich Dra Mieczysława Gębarowicza. — W „Sprawozdaniach“ będą ogłaszane rozprawy naukowe, oraz komunikaty z licznemi ilustracjami, odnoszące się do zabytków Lwowskiego Okręgu konserwatorskiego. W dłuższych okresach czasu, lub też jako roczniki będą wydawane pojedyńcze tomy topografii sztuki, na wzór tego rodzaju publikacji zagranicznych.

Ze względu na to, że Konserwator zabytków sztuki i kultury jest zarazem kierownikiem wojewódzkiego Oddziału Sztuki i Kultury i organem opiniodawczym w zakresie sztuk pięknych wychodzić będzie razem ze „Sprawozdaniami“ odrębny dodatek zeszytowy, poświęcony zagadnieniom sztuk plastycznych, nowoczesnych, mianowicie architektury, malarstwa i rzeźby.

*

Pierwsze posiedzenie Komisji Konserwatorskiej z powodu nieobecności nowomianowanego Wojewody będzie się mogło odbyć dopiero przy końcu stycznia, lub z początkiem lutego b. r. O terminie zawiadomieni będą P. T. Członkowie i Korespondenci zaproszeniami imiennemi.

Dr. Józef Piotrowski,
konserwator zabytków sztuki i kultury.

Z komisji sejmowych i senackich.

SAMORZĄD GMINY WIEJSKIEJ. — INSPEKCJA PRACY. — BUDŻET MINISTERSTWA ROLNICTWA. — PRZYJĘCIE PROJ. USTAWY O MIERNICZYCH PRZYSIĘGŁYCH. — NOWELA DO USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM. — USTAWA INWALIDZKA. — ZATARG MIĘDZY SEJMOWĄ KOMISJĄ BUDŻETOWĄ A ROLNĄ. — ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH. — FUNDUSZ KWATERUNKOWY.

Warszawa, 13. stycznia. (Tel. G. L.). Sejmowa komisja **administracyjna** obradowała dalej nad projektem ustawy o samorządzie gminy wiejskiej i przeprowadziła dyskusję ogólną nad projektem ustroju gromadzkiego w b. Kongresówce i w województwach wschodnich, oraz nad projektem przepisów w sprawie łączenia, podziału i regulacji granic gmin wiejskich. Po dyskusji uchwalono przyjąć w sprawie gromady za podstawę dyskusji szczegółowej projekt rządowy, zaś w sprawie regulacji, łączenia i podziału granic projekt referenta posła Putka (Wyzwolenie).

Warszawa, 13. stycznia. (Tel. G. L.). Sejmowa komisja **ochrony pracy** obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy o pracownikach domowych, poczem rozpoczęła obrady nad projektem ustawy o inspekcji pracy. Po wygłoszeniu referatu przez posła Waszkiewicza (NPR), zabrał głos obecny na posiedzeniu Minister pracy i opieki społecznej Sokal i oświadczył, że podtrzymuje projekt ustawy o inspekcji pracy, wniesiony przez Rząd, oraz dodał, że projekt ten jest rozwinięciem obowiązującego dotychczas dekretu o inspekcji pracy, którego zasady naczelne potwierdziły uchwały piątej międzynarodowej konferencji pracy. Dalej zaznaczył p. Minister, iż uchwalenie omawianego projektu ustawy da wreszcie należytą podstawę prawną do działania tego, tak niezbędnego dla funkcjonowania Ministerstwa pracy i opieki społecznej, organu społecznego. Dyskusję ogólną odroczono do następnego posiedzenia.

Sejmowa komisja **budżetowa** przystąpiła do rozpatrywania budżetu Ministerstwa roln. i dóbr państw. Obecny na posiedzeniu Minister rolnictwa Janicki omówił w wygłoszonem przez siebie exposé usiłowania Ministerstwa, podjęte około podniesienia stanu rolnictwa w Polsce, oraz sprawę kredytów na zasiewy wiosenne. Następnie przedstawiciel najwyższej Izby kontroli państwa p. Niewiadomski złożył obszerne sprawozdanie o zużytkowaniu budżetu na 9 miesięcy wraz z krytycznemi uwagami, dotyczącemi poszczególnych działów tego budżetu. Dalej przystąpiono do dyskusji ogólnej, w czasie której przemawiał szereg mowców.

Komisja robót publicznych przyjęła projekt ustawy o mierniczych przysięgłych. Artykuł ten nadawał upoważnienia mierniczych przysięgłych osobom niemającym przygotowania teoretycznego. Po gorącej dyskusji, w czasie której przemawiało 15 mowców, odrzuciła komisja ten wniosek, pomimo sprzeciwu przedstawiciela Ministerstwa reform rolnych. Projekt ustawy przyjęto w trzeciem czytaniu.

Warszawa, 14. stycznia. (Z). Dziś w kuluarach sejmowych omawiano **osobliwy zatarg między komisją budżetową a rolniczą o obecność min. Janickiego.** Obie komisje chciały mieć ministra na posiedzeniu. P. Janicki idąc do Sejmu **został „uprowadzony“ przez kilku członków komisji rolnej.** Komisja budżetowa dowiedziawszy się o tem, przerwała posiedzenie, a przewodniczący p. Zdziechowski oświadczył, że **zamknie posiedzenie, jeżeli minister w ciągu 5 minut się nie zjawi.** Zakomunikowano to ministrowi, który w oznaczonym czasie przybył. P. Zdziechowski powiadomił marsz. Rataja o tej nielojalności komisji rolnej.

Komisja skarbowa ukończyła drugie czytanie projektu noweli do ustawy o podatku dochodowym. Wprowadzono dwie zmiany: minimum egzystencji dla dochodów niefundowanych zniżono z 3.000 na 2.500 zł., oraz od 12.000 zł. w górę rocznego dochodu niefundowanego ustanowiono tę samą skalę, jak dla dochodów fundowanych. Spowoduje to **poważną, do 40% dochodzącą podwyżkę, skali podatkowej.**

Komisja opieki społecznej przyjęła rezolucję, według której ustawa inwalidzka dotyczy również inwalidów, uczestników walki o niepodległość oraz o przyłączenie Śląska do Polski.

Senacka komisja gosp. społecznego przyjęła nowelę do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, ze zmianą, w myśl której w razie długotrwałego bezrobocia p. minister pracy i opieki społ. może przedłużyć pobieranie zasiłków przez bezrobotnych do 26. tygodni. Upoważnienie to wygasa do roku od wejścia w życie powyższej ustawy.

Warszawa 13 stycznia. (Tel. G. L.) **Specjalna podkomisja Senatu** do rozpatrzenia projektu ustawy o zakwaterowaniu wojska, przyjęła poprawkę sen. Bielowskiego, w myśl której tworzy się specjalną kategorję kwaterunków nagłych. Następnie **przyjęto odnośne postanowienie projektu minist. skarbu, tworząc specjalny fundusz kwaterunkowy. Podatek ten obciążać ma ludność przez 10 lat od wejścia w życie ustawy.**

Przeniesienia i mianowania w sądownictwie.

Lwów, 14. stycznia.

Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie **A) przeniósł na własną prośbę:** Antoniego Tylipskiego kancelistę w Rymanowie do Kulikowa, Jana Lewkowskiego kancelistę w Przemyślanach dla Sądu apelacyjnego we Lwowie, Marjana Niźnika kancelistę w Krakowcu do Mościsk, Wacława Kamińskiego kancelistę w Niemirowie do Sokala, Marjana Sieminowskiego kancelistę w Kałuszu do Mikołajowa, Ewę Marciniakównę kancelistkę w Mościskach do Gródka Jagiellońskiego, Hermana Weitznera kancelistę w Peczeniżynie do Przemyślan. — **B) zamianował kancelistami w XI. grupie uposażenia z ważnością od dnia 1. stycznia 1925:** Stanisława Wieczkowskiego wachmistrza 14 p. ułanów — przydzielonego do Komendy uzup. koni Nr. 16 we Lwowie — dla Gródka Jagiellońskiego, Michała Miśkiewicza, starszego wachm. z Dtwa Dyonu Żand. wojsk. Nr. 4 w Łodzi dla Turki, Hermana Weitz korna wysłużonego zawodowego sztabowego sierżanta w Zamarstynowie dla Delatyna, Romana Antanika oficjanta kancelaryjnego we Lwowie dla sądu okręgowego we Lwowie, Helenę Słupczyńską oficjantkę kancelaryjną we Lwowie dla Sądu apelacyjnego we Lwowie, Felicję Mehofferównę oficjantkę kancelaryjną we Lwowie dla Sądu okręgowego we Lwowie, Seweryna Izydora 2 im. Kosińskiego oficjanta kancelaryjnego w Horodence dla Horodenki, Antoniego Małogłowę oficjanta kancelaryjnego w Jabłonowie dla Jabłonowa, Władysława Kantorka, oficjanta kancelaryjnego w Brzeżanach dla Brzeżan, Władysława Szałnowskiego oficjanta kancelaryjnego w Trembowli dla Trembowli, Teodora Burczaka starszego dozorcę więźniów w Stryju dla Bolechowa, Stefana Bednara pomocnika kancelaryjnego w Cieszanowie dla Cieszanowa, Adama Gusiewa pomocnika kancelaryjnego w Mostach Wielkich dla Bukowska, Marję Gröeschlównę pomocnicę kancelaryjną we Lwowie dla Bóbrki, Dymitra Semczuka pomocnika kancelaryjnego w Obertynie dla Starego Sambora, Michała Janowicza pomocnika kancelaryjnego w Haliczu dla Rohatyna, Teofila Łozińskiego pomocnika kancelaryjnego w Niemirowie dla Niemirowa, Marjana Komosińskiego pomocnika kancelaryjnego w Cieszanowie dla Niżankowic, Franciszka Mieczysława Stuchala pomocnika kancelaryjnego w Łopatynie dla Łopatyna Stefana Skibińskiego pomocnika kancelaryjnego w Rymanowie dla Rymanowa, Karola Niemczyka pomocnika kancelaryjnego w Rymanowie dla Rudek, Emanuela Norberta 2 im. Jurkiewicza pomocnika kancelaryjnego w Złoczowie dla Rawy Ruskiej, Piotra Pawłowskiego pomocnika kancelaryjnego w Czortkowie dla Kałusza, Franciszka Rysunio pomocnika kancelaryjnego w Medenicach dla Tłumacza, Sebastjana Bieleckiego pomocnika kancelaryjnego w Kołomyji dla Jabłonowa, Jana Hryszkiewicza pomocnika kancelaryjnego w Brzeżanach dla Bełzca, Mieczysława Harasymowicza pomocnika kancelaryjnego w Sanoku dla

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Nowogosioła, Antoniego Jana Leszczuka pomocnika kancelaryjnego w Podkamieniu dla Krakowca, Władysława Tobjasza pomocnika kancelaryjnego w Szczercu dla Szczerca.

Kronika.

Czwartek, 15 stycznia. Rz. kat.: Maura op. — Gr. kat.: Sylwestra.

Kolendy staropolskie. W niedzielę, 18. bm. o godz. 11.30 odbędzie się w sali Konserwatorjum (Chorążczyzny 7) Poranek koncertowy, urządzony staraniem Koła Rodzicielskiego I. państw. Sem. żeńskiego im. Asnyka na budowę kolonii. W programie odczyt o staropolskich kolendach prof. uniw. dr. Chybińskiego i śpiew p. Drexler-Pastawskiej (akomp. p. Helena Lisicka). Chór żeński Seminarjum pod kier. prof. Loeblowej odśpiewa szereg najstarszych, dziś nieznanych kolend. Koncert zainteresuje niezawodnie naszych wychowawców, którzy zachęcą młodzież do gremjalnego przybycia na ten poranek. Ceny biletów po 1 zł.

Z Polskiego Towarzystwa Historycznego. Konstytuujące Walne Zgromadzenie Członków Koła Lwowskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie się w Instytucie Historji Sztuki w Uniwersytecie Lwowskim ul. Mikołaja 4, w piątek 16 bm. o godzinie 6. W razie braku kompletu w pół godziny później. Na porządku dziennym: 1) Ukonstytuowanie Koła i wybór Zarządu. 2) Odczyt prof. Dra Wl. Abrahama: Rozwój formy ślubu przedkościelnego w Polsce.

Stowarzyszenie Kupców Polskich we Lwowie przypomina swym członkom, że termin składania zeznań o obrocie za II. półrocze kalendarzowego roku 1924 upływa z dn. 1. lutego br.

Poważny i ceniony tygodnik kobiecy „Bluszcz" rozpoczyna 58-my rok swego istnienia pięknym artykułem od Redakcji p. t.: „U progu 58-go roku istnienia Bluszczu", w którym rozwija przed czytelnikami swoje Credo moralne i społeczne, odpowiadające bezwątpienia pragnieniom i uczuciom każdej poważnie myślącej kobiety polskiej. — Wszechstronnie i interesująco prowadzony dział naukowy i społeczny zawiera artykuły: „O rozwoji instynktów społecznych" H. Piątki, „Szkolnictwo zawodowe żeńskie" C. Walewskiej, „Jak przeciwdziałać nerwowości naszych dzieci" K. S., „Paryżanka w todze adwokackiej" J. K. itd.

(y). **Ujęcie sprawcy napadów na kobiety.** Wczoraj o godz. 12 w południe wyrwał Józef Piekan z rąk pewnej pani srebrną torebkę. Na widok posterunkowego począł uciekać i rzucił na ziemię torebkę. — Schwytany został na ul. Boimów. Prawdopodobnie jest on sprawcą licznych napadów na samotnie idące

Wybryk żakowski czy zamach zbrodniczy?

ODŁAMEK CEGŁY ZOSTAŁ RZUCONY DO SALONKI MIN. SKRZYŃSKIEGO. — PODOBNO BYŁ TO WYBRYK GARSTKI CHŁOPAKÓW. — MIN. SKRZYŃSKI W RYDZE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. stycznia. (Z). Z Wilna donoszą, że gdy pociąg wiozący ministra Skrzyńskiego zbliżał się do stacji Podbrodzie na linji Wilno-Zemgale, **do okna salonki rzucił ktoś odłamek cegły. Rozbite zostało okno i uszkodzony parapet.** W pociągu zapanował popłoch.

Zawiadomiona policja wszczęła energiczne dochodzenia, w wyniku których przekonano się, że nie chodziło o zamach, lecz o wybryk garstki chłopaków. Tym, który rzucił cegłę, był 8-letni syn kolejarza Wyszomirskiego.

Ryga, 13. stycznia. (Tel. G. L.). Dzisiaj złożył minister Skrzyński wizytę prezydentowi republiki, prezydentowi sejmu i premjerowi, poczem odbył naradę z min. Meyrowiczem w sprawach dotyczących stosunków polsko-łotewskich, porządku dziennego konferencji helsingforskiej i wspólnej polityki rozbrojeniowej. O godz. 22.45 wyjechał minister Skrzyński do Rewla.

---

kobiety, jakie były w ostatnich czasach we Lwowie.

(y) **Szczegóły pożaru mieszkaniowego przy ul. Wagilewicza 2.** Jak już donosiliśmy przy ul. Wag. 2 wybuchł rzekomo z powodu nieostrożnego obchodzenia się z lampą w mieszk. krawcowej Roz. Starkowej pożar, który strawił garderobę i meble, ogólnej wartości 2000 zł. Dochodzenia policji, której dziwny ten pożar wydał się podejrzany, wykazały, że pożar powstał z rozmyślnego podpalenia. Sprawczynią była 16-letnia Mina Schneierówna z Bucacza, praktykująca u Stanisowej. Przyznała się, że podpaliła z zemsty za złe obchodzenie się z nią Starkowej. Schneierównę aresztowano.

(J.) **Zamach morderczy z powodu 15 zł.** Piotr Józefczyk, parobek w Haczowie p.brzozowsk. nie mając 15 zł., o których zwrot nagabywał go kolega jego, Stanisław Bienia, aby się pozbyć dłużnika, zepchnął go do przerębli na rzece Wisłoka. Bienia, padając uchwycił Józefczyka za nogi i w ten sposób, uratował życie. Józefczyka aresztowano.

(y) **Pożar i eksplozja amunicji na wsi.** W czasie pożaru we wsi Uhercy, w powiecie gródeckim, wynikłego na tle zemsty syna na ojca za unieważnienie testamentu, nastąpił w płonącej chacie wybuch nagromadzonych tam naboi karabinowych i ręcznych granatów. Właściciel podpalonej chaty z widłami w ręku odpędzili ratujących i sami pod palali chaty sąsiadów. Spłonęło 20 zabudowań. Sprawców pożaru, Wasyla Prystawę, jego żonę, Paśkę i brata Fedka aresztowano.

(y) **Fałszywe 50- i 20-groszówki,** które pojawiły się we Lwowie — na szczęście — w niewielkiej ilości, pochodziły, jak wykazały dochodzenia, z... Oleszyc, w powiecie tłumackim. 21-letni Nykola Bojczuk urządził „mennicę" w chacie swojej i produkował w prymitywny sposób falsyfikaty z ołowiu z domieszką aluminium. Następnie puszczał je w obieg osobiście na jarmarku w Tłumaczu. Bojczuka aresztowano i odstawiono do sądu powiatowego w Tłumaczu.

(t.) **Znowu przejechanie przez samochód.** Szofer samochodu nr. 7503. należącego do Fabryki drożdży w Lesienicach, Teodor Kowal, wskutek zbyt szybkiej i nieostrożnej jazdy najechał na ul. Łyczakowskiej na Franciszkę Warczewską, zam. przy ul. św. Piotra i Pawła 5. Ciężko potłuczoną kobietę odwieziono do szpitala powszechnego, gdzie dyżurny lekarz stwierdził u niej kontuzje zewnętrzne. Po zaopatrzeniu odwieziono Warczewską do domu.

(t.) **Skorzystała z okazji.** Lola Brandweinowa, żona kupca, zam. przy ul. Polnej 16., doniosła do policji, iż służąca jej, 15-letnia Katarzyna Krokies, skradła w czasie czyszczenia z palta 10 dolarów i 5 zł., poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

(t.) **Do szpitala we Lwowie** przywieziono z Aleksandrowa w powiecie lubelskim 24-letniego Jana Grabiasa, który został tam postrzelony w brzuch przez nieznanego sprawcę. Stan Grabiasa jest bardzo groźny.

(t) **Zgon w drodze do szpitala.** Pogotowie ratunkowe zabrało z mieszkania przy ul. Kościelnej 5 chorą 66-letnią robotnicę. Tuż przed bramą szpitalną zmarła. Lekarz Pogotowia jako przyczynę śmierci podał starość i wycieńczenie.

(t.) **Upadek ze schodów.** 33-letnia Tońcia Mieldowa, zam. przy ul. Panieńskiej 3, wskutek nieostrożności upadła ze schodów w kawiarni City i odniosła liczne obrażenia cielesne. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu odwiozło Mieldową do domu.

(t) **„Grubiej ubrana".** Na żądanie właścicielki restauracji przy ul. Jagiellońskiej 11, Róży Fliesserowej, aresztowano służącą, 14-letnią Marię Hrycakównę, która systematycznie okradała restaurację. Jak zaświadczyła kucharka, Hrycakówna codziennie wychodząc, była „grubiej ubrana". W czasie rewizji znaleziono u niej kilka serwetek.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 14 stycznia.

Mimo dużej podaży ruch w niekotowanych bardzo słaby. Kursa zniżkowe. — Gazy oddawano pod koniec po 10·00. — Obroty w Jaworznie, Armie, Olkuszu i Węglówkach. Inne papiery w zaniedbaniu z powodu braku popytu. W akcjach przemysłowych również mało tran akcji. Kursa przeważnie utrzymane. Dużo towaru przy niewielkiej ilości odbiorców.

Akcje bankowe kupowano po kursach niezmienionych. Płacono przy końcu za: Browary 8·80, Chodorów 4·05, Cegielskiego 0·55, (przejściowo 0·60), Oik sy 1·95, Rakszawa 1·65, Tespy 3·40. Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe. W walutach ruch minimalny. Z powodu wygórowanych cen i braku gotówki obroty małe. Kursa utrzymane.

OBROTY W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 0·56, Bk Przemysłowy 0·34, Akc. Bank Związkowy 0·30, Pokred 0·10, Z. B. K. 0·13½, 0·14, Browary 8·75, 8·80, Chodorów 4·00, 4·05, Chyb e 5·25, 5·30, Cegielski 0·57, 0·60, 0·56, Górka 12·80, Nafta 0·57, Rakszawa 1·70, 1·65, Siersza g. 4·30, Tesp 3·30, 3·35, 3·40, Ćmielów 0·66, Karpalit 1·10, Oikos 1·95, Przet 0·24, 0·25.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Gazy wschodnie 10·25, 10·15, 10·10, 10·05, 10·00, Jaworzno (25) 11·30, 11·25, 11·20, (drobne) 12·25, Olkusz 1·20, 1·25, 1·30, 1·20, Węglówki 0·01½.

Giełda zbożowa.

Lwów, 14. stycznia.

W obrocie giełdowym transakcje tylko w ziemniakach przemysłowych, pozatem zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Brak podaży z powodu utrudnionego dowozu. Tendencja zwyżkowa utrzymuje się w całej pełni. Usposobienie silne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14 stycznia.

Bk Przemysł. 0·34, Żyrardów 9·60, Ćmielów 0·59, Tesp 3·30, Dolary 5·18¼. Obroty małe. Tendencja słaba.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 14 stycznia.

Bk Przemysł. 0·34, Chodorów 4·10, Ćmielów 0·61, Zieleniewski 8·90, Górka 13·80, Chybie 5·20. Dolary 5·19. Tendencja utrzymana.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 14 stycznia.

Dziś tendencja niezmieniona, chwiejna Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5·18 do 5·18½, **dol. kanadyjskie** 5·14½, do 5·15 **korony czeskie** 0·15¼ do 0·15½, **leje** 0·02½ do 0·02¾, **franki franc.** 0·27¼ do 0·27½, **frank szwajcarski** 1·00 do 1·02, **funty szterl.** 23·80 do 24·00, **Ruble a 500 i a 100 za 1 tys.** 0·00 zł. do 0·00 zł. **drobne za 1 tys.** 0·00 do 0·00 zł. **niemieckie tys. stare za 1 tys.** 0·42 do 0·45 gr., **korony** austr. za tys. 0·07—0·07¼ gr.

Złoto: 20 kor. 21·75 do 21·85, 20 frank. 19·75 do 19·80, 20 marki 24·80 do 25·00, 10 rubli 26·8 0 do 27·95 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44¼—0·44½, 5-kor. austr. 2·32—2·35, floreny 1·18—1·20, srebr. ruble 1·88—1·90, pieńki za rubel 0·84—0·86.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 8. **Środa, 14. stycznia 1925.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000	—		—	—	—	—	—	
	10 złp								
II. Listy zastawne (bez kuponu bież.)									
4½% Banku hip. gal.	za 100 Koron	—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
5½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	29	—	31	0·30	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	55	—	57	0·56	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	2800	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	09	—	11	0·10	
Przemysłowy	280	130	9000	—	33	—	35	0·34	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	15000	—	13	—	15	0·13½—0·14	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Polbal	1000	520	4500	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwag
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	8	65	8	90	8·75—8·80	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	3	95	4	10	4·00—4·05	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	5	15	5	40	5·25—5·30	
Cegielski	1000	800	30000	—	55	—	61	0·56—0·60	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	65	—	67	0·66	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
„Gazolina“ S. A.	1500	—	—	1	45	—	—	—	
Górka fabr. cementu	140	600	—	12	65	12	95	12·80	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	1	05	1	15	1·10	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	10500	—	—	—	—	—	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	1	90	2	—	1·95	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	30	—	—	—	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	23	—	26	0·24—0·25	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	7550	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	56	—	58	0·57	
Pol. Tow. Budowlane	600	400	—	—	—	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	1	60	1	75	1·65—1·70	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	300	3600	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	4	25	4	35	4·30	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate“ Tow. akc.	1000	—	18000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	[illegible]	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	5	3	45	3·30—3·40	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	18000	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	9	05	—	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płacą	żądają	transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	żądają	transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	35	—	37	—	*)
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	24	50	26	50	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22	50	23	50	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	19	50	21	50	*)
OWIES małopolski ex 1924	22	—	24	—	*)
KUKURUDZA krajowa	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI przemysłowe	3	50	4	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	
LEN	—		—		
ŁUBIN	—		—		

*) Ceny szacunkowe bez tran.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0“ (ceny młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Wykład Jana Parandowskiego.

Lwów, 14. stycznia.

Znany autor „Mitologji" i „Erosa na Olimpie" posiada już ustaloną markę wykwintnego, subtelnego „causeura". Taka lekka, piankowa, a na gruntownej erudycji oparta „causerie" to — obok pisanego „esay" — przemiła forma ujmowania rzeczy poważnych i doniosłych w sposób, pełen francuskiej gracji i lekkości. Ten wytworny, a jednak rzeczowy charakter posiadał wykład Parandowskiego p. t. „Grecja a my", wygłoszony 12 bm. jako jeden z wieczorów kultury teatralnej.

Stosunek szerszego ogółu do teatru klasycznego zachwaszczony jest mnóstwem uroczystych przesądów. Tym hieratycznym, dostojnym głupstwom i bzdurom, figurującym niestety nieraz nawet w podręcznikach naukowych, oraz udzielanych, zwłaszcza młodzieży przez bezkrytycznych pedagogów gimnazjalnych — spojrzał śmiało w twarz p. prelegent. Toto okazało się w tem bezceremonjalnem zdzieraniu konwenansowych, a fałszywych osłonek prawdziwe oblicze aktora greckiego, ówczesnej publiczności, sceny i twórczości dramatycznej, po krótkim rozwoju zakostniałej w uporczywym konserwatyzmie.

Co prawda — o twórczości dramatycznej mówił p. Parandowski mało, zajął się raczej „teatrem" w ściślejszem znaczeniu. Kreśląc jego rozwój uczynił dalej ciekawą paralelę między epoką dzisiejszą, w której wysiłek odtwórczy reżysera, dekoratora i aktora górule nad twórczością oryginalną — i epoką cezaryzmu rzymskiego, w której podobnie nie tworzono prawie sztuk nowych, a ograniczano się do świetnego, tryskającego przepychem ożywiania sztuk dawniejszych.

Przechodząc do nowoczesnego realizowania scenicznego repertuaru klasycznego wahczył prelegent z bezwzględnym czy też teatralnym historycyzmem a skłaniał się ku teatrowi marjonetkowemu.

Licznie zebrana publiczność żywo oklaskiwała zajmującą prelekcję. H. B.

„Poradnik językowy".

Lwów, 14. stycznia.

Prof. Roman Zawiliński powrócił po raz trzeci do przerwanej nie z własnej winy pracy i rozpoczął serję C. ulubionego przez siebie wydawnictwa. Temat przezeń umiłowany, jest dla ogółu bardzo pożyteczny i ciekawy, więc i „Poradnik" winien znaleźć odpowiednie poparcie i rozpowszechnienie. Z ogromnem zajęciem przestudjowaliśmy zeszyt pierwszy. Artykuł o niektórych przenośniach wyjaśni ciekawym niejeden zwrot, używany przez nich często bez zastanowienia się, zkąd pochodzi i co właściwie oznacza. Niejedno wyjaśni również rubryka zapytania i roztrząsania. W pokłosiu wyliczono stek błędów językowych w pracy Ossendowskiego. Z „Poradnika" nauczyć się można bardzo wiele, nauka ta jednak podana jest w sposób naprawdę interesujący, nie znuży więc czytelnika.

Z ruchu wydawniczego.

Lwów, 14. stycznia.

„Iskry", tygodnik dla młodzieży, rozpoczęły trzeci rok wydawnictwa. Koła ich czytelników i współpracowników rozszerzają się stale, co stanowi najdosadniejszy dowód, że tygodnik prowadzony jest w odpowiedni sposób. Tegoroczny zeszyt I. „Iskier" zawiera artykuł prof. J. Rostafińskiego: Czas płaci, czas traci, E. Słońskiego: Wrażenia z Turcji, prześliczny obrazek sceniczny H. Duninówny: Styczniowy wieczór, A. Urbańskiego historję zamku w Pławcu, początek powieści K. Rosinkiewicz „Złoty sen Lamikai", Ciekawe i nieciekawe, Konstytucję dobrych znajomych, Nasze listy i dział rozrywek. Całość bogato ilustrowana. Zeszyt drugi zyskał nowego współpracownika w osobie dr. Franciszka Ilesicza, profesora Uniwersytetu w Zagrzebiu, który w artykule „Henryk Sienkiewicz a Jugosławja" zdaje sprawę z uroczystości Sienkiewiczowskich w swej ojczyźnie. Z innych artykułów wybijają się na pierwszy plan „Wrażenia z Turcji" E. Słońskiego, „Do Chicago" St. Kossuthówny, ciąg dalszy „Lamikai" K. Rosinkiewicza, sprawozdanie z Kącika Dobrych Znajomych i zawsze tak miłe dla młodzieży Nasze listy.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Z teatrów lwowskich

TEATR WIELKI.

Środa „Rigoletto".
Czwartek „Faust".
Piątek „Cavaleria" i „Pajace".
Sobota o godz. 3.30 „Betleem polskie" (po raz ostatni).
Sobota o godz. 7.30 „Prorok" (50% zniżki — abonament ważny).
Niedziela o godz. 3.30 „Lampa Alladyna" (ceny popularne).
Niedziela o godz. 7.30 „Salome" (gośc. występ Zamierskiej).

TEATR MAŁY.

Środa „Świt, dzień i noc".
Czwartek „Świt, dzień i noc".
Piątek „Świt, dzień i noc".
Sobota „Świt, dzień i noc".
Niedziela „Świt, dzień i noc".

TEATR NOWOŚCI.

Środa „Szampańskie kobietki".
Czwartek „Szampańskie kobietki".
Piątek „Pajacyk" (50% zniżki).
Sobota „Hrabina Marica".
Niedziela „Hrabina Marica".

Dzisiejszy, tj. środowy występ Kniaginina, znakomitego barytona w „Rigolecie" budzi bardzo wielkie zainteresowanie, tem więcej, że Kniaginin właśnie w tej partji zdobył sobie największe uznanie w Moskwie i Petersburgu oraz zagranicą.

Jan Kiepura. Młody niezwykle utalentowany tenor liryczny, któremu prasa warszawska przepowiada wielką przyszłość wystąpi u nas we czwartek w „Fauście" w roli tytułowej. Małgorzatę śpiewać będzie ulubienica naszej publiczności Lipowska, której śliczny sopran jest powszechnie znany i ceniony. Siebla utalentowana młoda, urocza Popowiczówna, Mefista niezawodny Zopproth. Walentego nasz baryton Schütz. „Faust" w takiej obsadzie może być istotnie przedstawieniem interesującem.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA: Piątek, 16 stycznia: Z cyklu koncertów mistrzowskich XIV. VASA PRIHODA, skrzypek. 192-4

OGŁOSZENIA.

KURATELE.

P. III. 169/24/8 Ogłoszenie. Bazylego Czuchraja emer. konduktora kolei w Stryju pozbawiono całkowicie własnowolności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Katarzynę Czuchryj. 261

Sąd powiatowy Oddział III.
Stryj, dnia 29 grudnia 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. V. 401/24/4. Franciszek Rzepka, urodzony 1875 w Niechobrzu powiat Rzeszów, zamieszkały w Zwięczycy, przydzielony do 7 pułku piechoty, walczył na froncie włoskim, miał ponieść śmierć. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 208

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 1 grudnia 1924.

T. V. 286/24/3. Stanisław Bykowski, urodzony w Rżance powiat Strzyżów, przydzielony do 17 pułku piechoty obrony kraj. walczył na froncie rosyjskim, miał ponieść śmierć w październiku 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 209

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 2 grudnia 1924.

T. V. 304/24/3. Kazimierz Żywer, urodzony 1886 w Siedleczce powiat Przeworsk, przydzielony do 56 pułku piechoty walczył na froncie włoskim, zaginął w sierpniu 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 210

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 2 grudnia 1924.

T. 281/22/11. Uchwała. Tus. uchwałą z 11 grudnia 1923 T. 281/22/9 uznano Annę Charów za zmarłą. Na wniosek Mikołaja Charów wdraża się niniejszem postępowanie celem uznania małżeństwa zawartego przez niego z Anną Hireczak w dniu 23 stycznia 1909 w gr. kat. cerkwi w Desloge Mo. w Ameryce za rozwiązane. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się Rudolfa Jackowskiego adwokata w Samborze. Wzywa się wszystkich, którzy mają jaką wiadomość o życiu i miejscu pobytu Anny Charów, aby donieśli o tem tutejszemu Sądowi lub ustanowionemu obrońcy węzła małżeńskiego do dnia 1 lipca 1925. Po bezskutecznem upływie tego terminu orzeknie Sąd na ponowną prośbę o uznaniu małżeństwa za rozwiązane. 215

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 30 paźdz. 1924.

T. 59/24. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Kiryłów wniósł o uznanie Andrusia Kiryłów, Fedia, za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań świadków Stefana Macygina, Katarzyny Kiryłów, wnioskodawcy i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Gajach Niżnych z 25 marca 1924 wynika, że Andruś Kiryłów Fedia, jako żołnierz armji austrjackiej dostał się w roku 1915 do niewoli rosyjskiej i wywieziony został do Rosji. Jako jeniec zasłabł w lecie 1915 i oddany został do szpitala, gdzie miał umrzeć. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Andrusia Kiryłów Fedia. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 13 czerwca 1924. 216

T. 302/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anastazja Durkalec wniosła o uznanie męża Petra Durkalec za zmarłego i zawartego z nim w dniu 8 sierpnia 1911 w gr. kat. cerkwi w Olszaniku małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Olszaniku z 29 czerwca 1923 wynika, że Petro Durkalec został w roku 1914 powołany do armji austrjackiej i brał udział w bitwie pod Mikołajowem gdzie miał być rannym. Gdy od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Petra Durkalec i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. drowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 217

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 3 paźdz. 1922.

T. 139/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Wilczyńska wniosła o uznanie męża Antoniego Wilczyńskiego za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań świadków Michała Astentyka, Iwana Mytnika, wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Dołobowie z 25 lipca 1924 wynika, że Antoni Wilczyński jako żołnierz armji austrjackiej brał w lecie 1916 udział w walkach w okolicy Kołomyi z Rosjanami, gdzie miał poledz. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Antoniego Wilczyńskiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Marjanowi Szanserowi, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 223

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 9 listopada 1924.

T. 187/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karolina Bojko wniosła o uznanie męża Mikołaja Bojko za zmarłego i zawartego z nim dnia 11 lutego 1906 w kościele w Chyrowie małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Polanie z Siłwnicą z 3 paźdz. 1924 wynika, że Mikołaj Bojko został w sierpniu 1914 powołany do armji austrjackiej i wyruszył na front rosyjski. Ostatnią wiadomość nadesłał w listopadzie 1918 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Bojko i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 24 listopada 1924. 218

T. 178/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania zmarłego. Anna Seniów wniosła o uznanie męża Mikołaja Seniów za zmarłego i zawartego z nim dnia 4. czerwca 1914 w cerkwi w Wołczu małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Wołczu z 2 czerwca 1924 wynika, że Mikołaj Seniów jako żołnierz armji austrjackiej dostał się do niewoli rosyjskiej. Ostatnią wiadomość nadesłał w lecie 1915 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi przeto domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Seniów i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 6 listopada 1924. 224

T. 158/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Iwanejko wniosła o uznanie męża Wasyla Iwanejko za zmarłego i zawartego z nim dnia 10 lutego 1901 w gr. kat. cerkwi w Chyrowie małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Polanie z Słwnicą z 3 paźdz. 1924 wynika, że Wasyl Iwanejko został w sierpniu 1914 powołany do armji austrjackiej i wyruszył na front. Ostatnią wiadomość nadesłał w sierpniu 1916 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Iwanejko i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Marjanowi Szenserowi adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 220

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 24 listopada 1924.

T. 179/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paraska Sonycz wniosła o uznanie męża Fedia Sonycza za zmarłego i zawartego z nim dnia 20 czerwca 1905 w cerkwi w Wołczu małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Wołczu z 2 czerwca 1924 wynika, że Fed Sonycz jako żołnierz armji austrjackiej dostał się do niewoli rosyjskiej i ostatnią wiadomość nadesłał w roku 1918 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Fedia Sonycza i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sadowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 225

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 6 listopada 1924.

T. 142/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Kulas wniósł o uznanie Karola Kulasa, syna Michała za zmarłego. Z zeznań przesłuchanych świadków Fedka Dobosza, Hrycia Nestera, wnioskodawcy i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Błożwi Górnej 19 sierpnia 1924 wynika, że Karol Kulas jako żołnierz armji austrjackiej wyruszył w roku 1914 na front rosyjski i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Karola Kulasa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 226

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 28 paźdz. 1924.

T. 311/24. Filemon Oryszczyn, ur. 3. lutego 1874 w Ożydowie pow. Złoczów, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1917 4. kwietnia we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Eidelberga w Złoczowie. 227

Sąd okręgowy.
Złoczów, 28 listopada 1924.

T. 308/24. Marcin Bałuczyński ur. 13 marca 1887 w Uszni pow. Złoczów, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1916 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Joanną Gabryluk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6. miesięcy Sąd lub kuratora dra Dywera w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 228

Sąd okręgowy.
Złoczów, 1 grudnia 1924.

T. 267/24. Jan Sirko ur. 11 listopada 1865 w Starych Brodach pow. Brody, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1917 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Marja Preisner zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Kitaja w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 229

Sąd okręgowy.
Złoczów, 28 listopada 1924.

T. 230/22. Ludwik Zwartowski, urodzony 9 sierpnia 1882 w Remirowcach pow. Złoczów zaginął od roku 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Drohomireckiego w Złoczowie. 230

Sąd okręgowy.
Złoczów, 26 sierpnia 1922.

T. 281/24. Stefan Żuratyński ur. 4 listopada 1877 w Ponikowicy Małej pow. Brody zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1917 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Grosskopfa w Złoczowie. 232

Sąd okręgowy.
Złoczów, 28 listopada 1924.

T. 168/24. Jan Zając ur. 16 stycznia 1880 w Gajach Smoleńskich, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1916 w niewoli włoskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Anną Bałdun zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Mittelmana w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 233

Sąd okręgowy.
Złoczów, 28 listopada 1924

T. 205/24. Ołeksa Szura, ur. 1884 w Dubiu pow. Brody, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1915 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Paśką Szlachtycz zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym Sąd lub kuratora dra Hamermana w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. 234

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 20 listopada 1924.

T. 243/24. Eljasz Smoliński, syn Wasyla i Anny ur. 20 lipca 1872 w Podhorcach pow. Złoczów padł jako żołnierz austrjacki wedle przeprowadzonych dochodzeń w roku 1916 na froncie włoskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Eudokią Karoliszyn zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Gerety w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 235

Sąd okręgowy.
Złoczów, 24 listopada 1924.

T. 131/24. Jan Husak po Seńku, urodzony 1888 Wiethn, jeniec wojenny od 1918 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dobrzańskiemu, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 257

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 12 września 1924.

FIRMY.

Firm. 1751/24. B. I. 160. Wpisano do rejestru Oddział B: Firma i siedziba „Krakus", Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych Ska akc. w Krakowie. Uchwałą Walnego zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 29. grudnia 1923 Lrep. 6751 podwyższono kapitał zakładowy Spółki o kwotę mkp. 152,040.000 czyli do kwoty 252,280.000 mkp. podzielonych na 951.000 sztuk akcyj na okaziciela każda po 280 mkp. imiennej wartości i zarazem zmieniono §§ 1, 8 i 48 ustęp 3 statutu Spółki. Skutkiem zmiany § 1 statutu jest zmiana firmy w „Krakus". Przemysł Spirytusowy i Drożdżowy. Spółka akcyjna w Krakowie, oraz zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa polegająca na tem, że w miejsce słów „fabryki marmolady" wstępują słowa „fabryki potażu". Zmiana § 8 statutu odnosi się do obecnej wysokości kapitału zakładowego Spółki. Podwyżkę tego kapitału wpłacono w całości do spółki. Dzień wpisu: 11 listopada 1924. 75

Sąd okręgowy jako handlowy. O. II.
Kraków, dnia 8 listopada 1924

Firm. 1808/24. B. I. 256. Wpisano do rejestru Oddział B: Siedziba firmy: Kraków, ul. Mikołajska 32. Brzmienie firmy: „Gródek", akcyjna spółka terenowo budowlana. Na członka Rady zawiadowczej — niniejszej spółki kooptowany Michał Poleski, dyrektor zachodniomałopolskiej akcyjnej spółki naftowej i gazowej w Krakowie, zamieszkały w Krakowie przy ul. Mikołajskiej l. 32. Dzień wpisu: 20 listopada 1924. 73

Sąd okręgowy jako handlowy.
Kraków, dnia 18 listopada 1924.

OBWIESZCZENIE.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia Zarobkowego dla handlu i kredytu w Mościskach stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 21. stycznia 1925 r. o godz. 6-tej wieczorem w Mościskach z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcji z dotychczasowej czynności.
2) Rozwiązanie Stowarzyszenia.
3) Wnioski członków.

W razie braku kompletu, wymaganego statutem tegoż stowarzyszenia, odbędzie się ponowne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie dnia 29. stycznia 1925 r. o godz. 6-tej wieczorem w Mościskach z powyższym porządkiem dziennym i bez względu na zebraną ilość członków. 262

Mościska, 12. stycznia 1925 r.
Chaim Goldman Za Dyrekcję: Izaak Fuss

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Płockiego.